

Władza Pana Jezusa

Ten naprawdę ma władzę, kto ma władzę nad szatanem. Dzisiaj o Panu Jezusie powiedziano, że *uczył, jak Ten, który ma władzę*. Nie tylko uczył, ale wiele razy to udowadniał w rzeczywistości. Ludzie lubią pokazywać swoją władzę: siłową, militarną, nad całymi narodami, psychiczną, nad własną żoną, albo przez nękanie podległych sobie pracowników. Ale cóż to za władza. To nawet nie są pozory władzy. To jest co najwyżej terror. Można mieć władzę nad całym narodem, nad własną żoną, nad całą grupą podległych sobie robotników, i nie mieć władzy nad kolejnym kieliszkiem, nad kolejnym papierosem, czy nawet kolejnym wulgarnym słowem. Władza Chrystusa nad szatanem, to prawdziwa władza, jedyna władza. *Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem*. Wtedy niby faryzeusze mieli władzę nad tą kobietą, którą pochycili na cudzołóstwie. Ale cóż to była za władza. Żadna! To Chrystus objawił swą prawdziwą władzę, gdy powiedział: *Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień*. A bardziej, gdy powiedział do kobiety: *Nikt cię nie potępił? I Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz!* Nikt nie ma większej władzy od tej. A właściwie trzeba by powiedzieć: *Nikt nie ma większej władzy miłości, od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół...* I czymże są te wszystkie nasze władze wobec Tej? Kupą słabości.



[prob.]